

Marian Kaczmarek

"Pamiętnikarstwo polskie XVIII wieku", Andrzej Cieński, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1981 : [recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 73/3/4, 451-453

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

IV. RECENZJE I PRZEGLĄDY

Pamiętnik Literacki LXXIII, 1982, z. 3/4
PL ISSN 0031-0514

Andrzej Cieński, PAMIĘTNIKARSTWO POLSKIE XVIII WIEKU. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1981. Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, ss. 220 + errata na luźnej kartce. „Studia z Okresu Oświecenia”. Tom XVIII. Komitet Redakcyjny: Elżbieta Aleksandrowska (red. naczelny), Teresa Kostkiewiczowa, Zdzisław Libera. Polska Akademia Nauk. Instytut Badań Literackich.

Podjęcie próby klasyfikacji i opisu prozy pamiętnikarskiej w. XVIII, opisu uwzględniającego skomplikowane uwarunkowania historyczne, historiograficzne, literackie, kulturowe i społeczne, stanowi zadanie badawcze wykraczające znacznie poza zwykłą skalę trudności występującą przy każdej rekonstrukcji stanu i prawidłowości rozwojowych dawnego piśmiennictwa. Samo ilościowe zestawienie tekstów pamiętnikarskich „wieku światła” i „wieku pamiętników”, nawet w wypadku zastosowania sztucznych cezur chronologicznych, ujawnia zdecydowaną przewagę pamiętnikarstwa XVIII-wiecznego, a tym samym ogrom różnorodnego materiału obejmującego (nader ostrożnie licząc) ponad 400 pozycji. Równocześnie obfitość relacji pamiętnikarskich epoki Oświecenia odbija jaskrawo od skąpej ilości opracowań. Przyczyny tych dysproporcji wynikają w znacznym stopniu z dotkliwych luk w krytycznych edycjach tekstów. Co więcej — w dotychczasowych badaniach historycznoliterackich, koncentrujących się przede wszystkim nad zjawiskami literackimi uprzywilejowanymi przez klasycystyczną doktrynę literacką, pamiętnikarstwo pozostawało najczęściej poza kręgiem zainteresowań.

Andrzej Cieński zdawał sobie w pełni sprawę z tych wszystkich trudności, o czym świadczą konstatacje zawarte w rozdziale zatytułowanym *Konteksty interpretacyjne pamiętnikarstwa*. Dlatego z całym uznaniem należy podkreślić z jednej strony odwagę i ambicję badawczą autora pracy podejmującego tak rozległy temat, z drugiej — trafność wyboru tematyki dotyczącej dziedziny piśmiennictwa o pierwszoplanowym znaczeniu w oświeceniowej prozie. Ten drugi aspekt uzyskuje zresztą dodatkowy walor w postaci pionierskiego charakteru pracy, jeśli uświadomimy sobie odczuwany ciągle brak syntez dziejów nowożytnego pamiętnikarstwa polskiego. Równocześnie konieczność pokonania tak wielu trudności materiałowych i warsztatowych spowodowała nieuniknione uproszczenia w opisie poszczególnych zjawisk oraz w ich typologii.

Podstawowe założenia metodologiczne zostały sprecyzowane w prolegomenach pracy obejmujących wyjaśnienie zakresu semantycznego i ewolucji terminu „pamiętnik”, przegląd cech formalnych i strukturalnych tego typu piśmiennictwa, a wreszcie — czynników „pamiętnikotwórczych”. Znalazły się tu kwestie już podejmowane w literaturze przedmiotu, uzasadnione adresem czytelniczym książki, ale są również nowe, dotyczące zarówno pamiętnikarstwa XVIII-wiecznego, jak i całościowej sytuacji gatunku.

Uwagi na temat periodyzacji i rejestracji tekstów pamiętnikarskich z czasów stanisławowskich ułatwiają czytelnikowi orientację w przyjętych ramach chronologicznych przedmiotu badań oraz źródłach bibliograficznych. Cennym dopełnie-

niem tej części pracy jest funkcjonalna charakterystyka zasobu tekstów z podaniem kryteriów ich doboru. Trudno kwestionować zasadność wyłączenia wielu relacji pamiętnikarskich wobec konieczności przeprowadzenia daleko idącej selekcji tak obszernego materiału. Jak zwykle jednak w tego rodzaju wypadkach, powstają różne wątpliwości. Przykładowo — upomniałbym się o *Pamiętnik rodu Chreptowiczów*, który w moim przekonaniu nie jest herbarzem, jak twierdzi Cieński (s. 36), ale staropolską księgą pamiętniczą, odmianą reprezentatywną w pamiętnikarstwie XVII-wiecznym. Łączy się z tym zresztą problem o większym ciężarze gatunkowym. W przeglądach poszczególnych odmian pamiętników oświeceniowych, a także we wnioskach interpretacyjnych zabrakło miejsca na określenie roli pamiętnikarstwa staropolskiego w rozwoju XVIII-wiecznego piśmiennictwa spod znaku subiektywnego zapisu. Lakoniczne wzmianki na ten temat pozostają w wyraźnej dysproporcji do konkluzji o dziele Kitowicza jako „ukoronowaniu rozwoju staropolskiego pamiętnikarstwa oświeceniowego” (s. 182). Upomnienie się o ten nurt nie wynika li tylko ze staropolskiego partykularyzmu recenzenta, ale znajduje swoje uzasadnienie w autorskich założeniach zmierzających do wyodrębnienia i opisu zjawisk najbardziej reprezentatywnych.

Znany podstawowy zręb pamiętnikarstwa oświeceniowego został poszerzony w pracy poprzez przegląd tekstów rękopiśmiennych z Biblioteki Narodowej i Ossolineum. Wśród kilkunastu wybranych relacji znalazło się szereg charakterystycznych odmian: diariusz, diariusz podróży, „adnotacje domowe”, pamiętnik. Od wyżyn sztuki pamiętnikarskiej dzieli je przepaść, ale ich całościowy ogląd tworzy nader pomocny „kontekst interpretacyjny” obejmujący rozległe podglebie gatunku.

Kompozycję zasadniczej części pracy wyznacza z jednej strony podział pamiętników na rękopiśmienne i drukowane, z drugiej — na trzy grupy, uszeregowane według hierarchii ważności: przekazy pograniczne spełniające tylko częściowo wymogi gatunku, pamiętniki pomniejsze oraz pamiętniki uznane za wielkie lub ważne. Za utylitarną zasadnością tego rodzaju układu materiału badawczego przemawia niezwykle obfitość tekstów, a także ich genologiczne zróżnicowanie, nie mówiąc już o innych komplikacjach typologicznych. Kryteria podziału mogą być oczywiście różne, w zależności od punktu widzenia, trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że autor poszedł tutaj po linii najmniejszego oporu. Sporo wątpliwości budzą już określenia: „wielkie” i „ważne” teksty pamiętnikarskie, przeciwstawione „małym” i „błahym”. Czy „wielkie” i „ważne” z perspektywy naszej współczesności? Ze względu na dzieje i rozwój gatunku? A może — biorąc pod uwagę eksponowane miejsce autora pamiętnika w hierarchii społecznej lub literackiej? Te i tym podobne pytania można mnożyć i gwoli sprawiedliwości zakonotujemy, że czyni to również Cieński. Przyznając się do stosowania heterogenicznych kryteriów ustala swe listy „wielkich” i „małych” pamiętników arbitralnie. W rezultacie otrzymujemy wprawdzie rozległą panoramę oświeceniowego pamiętnikarstwa, ale przyciemnioną sztucznymi przedziałami utrudniającymi orientację w skali reprezentatywności poszczególnych nurtów i zjawisk. Sądzę, że przy ujęciach przekrojowych uwzględniających poszczególne odmiany subiektywnego zapisu oraz ich strukturalne cechy powstałaby możliwość wydobycia i opisu pewnych prawidłowości, znamienych dla oświeceniowego pamiętnikarstwa. Przykładowo na takie wyodrębnienie zasługuje grupa tekstów z pamiętnikami Franciszka Karpińskiego i Wirydianny Fiszorowej na czele, nawiązujących do modnej memuarystyki francuskiej, w których pamiętnikarskie „ja” wysuwa się na plan pierwszy, zgodnie z założeniami „autobiografii sentymentalnej”. Inną charakterystyczną odmianą stanowią obfitujące w dramatyczne wydarzenia i przygody relacje Karola Lubicza Chojckiego i Maurycyego Augusta Beniowskiego jako udane próby stworzenia na gruncie polskim pamiętnika awanturniczko-przygodowego, cieszącego się wielką popularnością nie tylko w epoce Oświecenia.

Dokonując oglądu pamiętnikarstwa polskiego XVIII w. Cieński, odwrotnie do przyjętej hierarchii ważności, na pierwszym planie badawczym umieścił pamiętniki drugorzędne. Trzeba zaznaczyć z całym naciskiem, że partie poświęcone analizie tych tekstów (w ich losowej reprezentacji) wydają się najcenniejsze w całej pracy. Wyróżnienie takich odmian, jak diariusz rysowany (relacje między pamiętnikarskim tekstem słownym a tekstem ikonycznym), diariusz uczony, relacja autobiograficzna, pamiętnik albumowy, pamiętnik polityczny, diariusz osobisty, stanowi potwierdzenie skuteczności obranej metody.

Informacje o „wielkich” pamiętnikach ograniczają się, zgodnie z zapowiedzią autora, do niezbędnego minimum. Listę 13 wybitnych dzieł pamiętnikarskich uwzględnionych w pracy uzupełnia 15 pozycji pominiętych, chociaż w pełni zasługujących na omówienie. Dobór nazwisk, przeprowadzony przy użyciu elastycznych kryteriów, nie budzi tutaj zastrzeżeń. Jest rzeczą zrozumiałą, że opis takich pamiętników, jak Wojciecha Bogusławskiego, Franciszka Karpińskiego, Jana Kilińskiego, Jędrzeja Kitowicza, Kajetana Koźmiana, Juliana Ursyna Niemcewicza czy Stanisława Augusta Poniatowskiego, zmierzający do zachowania odpowiednich proporcji wobec pomniejszych relacji, spowodowałby przekreślenie całej zwartej koncepcji pracy, a realizacja takiego postulatu pozostaje w sferze teorii. Natomiast powstaje pytanie: dlaczego żaden z 15 pamiętników, którym — zdaniem autora książki — należałoby się przynajmniej obszerniejsza wzmianka, nie zasłużył sobie na takową? Całkowite pominięcie powoduje wyłom w spójności prezentacji pamiętnikarskiego materiału.

Ważnym dopełnieniem pracy są wnioski wynikające z przeglądu pamiętników. Autor podejmuje tutaj zagadnienia o doniosłym znaczeniu dla historycznego i współczesnego spojrzenia na rolę pamiętnikarstwa, np.: stosunek pamiętników do historii i historiografii, związki między relacjami pamiętnikarskimi a literaturą, problem osobowości jako najwyższe kryterium oceny prozy pamiętnikarskiej, społeczna recepcja pamiętników XVIII-wiecznych. W konkluzjach zabrakło miejsca na zaakcentowanie istotnego znaczenia pamiętnikarstwa w literaturze epoki Oświecenia. Autentyzm pamiętnikarskiego zapisu, ceniony wysoko jako gwarancja autorskiej rzetelności wobec czytelnika, przenika przecież różnymi drogami do twórczości literackiej i na gruncie powieści już wtedy uzyskuje literacką nobilitację, zanim nastąpi ona w świadomości genologicznej XIX wieku. Jako *exemplum* wystarczy przywołać formę podawczą *Mikołaja Doświadczyńskiego przypadków*.

Na zakończenie należy podkreślić jeszcze jeden znaczący walor pracy Cieńskiego wynikający z osadzenia dawnego materiału pamiętnikarskiego w obszer- nym kontekście historyczno- i teoretycznoliterackim, kulturowym i socjologicznym. Dogłębna znajomość piśmiennictwa anglojęzycznego w zakresie teorii pamiętnika umożliwiła liczne odwołania do naszej współczesności; poznanie tajników warsztatu edytorskiego ułatwiło przeprowadzenie obiektywnej oceny XIX-wiecznych edycji, jak również obecnych. Wszystko to pozwala wyrazić przekonanie, że książka o pamiętnikarstwie oświeceniowym potwierdzi w czytelniczym odbiorze trafność autorskiej koncepcji.

Marian Kaczmarek

Andrzej Cieński, PAMIĘTNIKARSTWO POLSKIE XVIII WIEKU. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1981. [Zapis bibliograficzny — jak na s. 451].

Od pewnego czasu można zauważyć szczególne zainteresowanie humanistyki literaturą pamiętnikarską. Nie znaczy to, oczywiście, że dawniej pamiętniki były niepopularne. Historycy XIX-wieczni posługiwali się nimi bardzo często — niekiedy